Ner. 104. Sobota 6. Maja 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 5. maja. Dnia 5. maja 1854 wyszedł i rozesłany został z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, Oddział I., część VI. z roku 1854 dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 24. Traktat pocztowy z dnia 26. kwietnia 1852 między Cesarstwem Austryackiem i Rzecząpospolitą szwajcarską zawarty.

Nr. 25. Ogłoszenie ministerstwa handlu i przemysłu z dnia 21. stycznia 1854 wydane w przedmiocie wykonania artykułu 18. traktatu handlowego i celnego z dnia 19. lutego 1853.

Nr. 26. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 28go stycznia 1854 o uwzględnieniu wysłużonych wojskowych, przy obsadzeniu nowych miejsc służby cywilnej, oprócz tych, które im wyłącznie są pozostawione.

Nr. 27. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 28. stycznia 1854, mocą którego czyni się wiadomo, że rząd królewsko-bawarski przystąpił do układu zawartego między kilku rządami Związku niemieckiego w przedmiocie zaopatrywania chorobą złożonych i pogrzebania zmarłych poddanych Państw kontraktujących.

Sprawy krajowe.

Lwów, 4. maja. Ze wszystkich okolic Galicyi otrzymujemy ciągle nowe doniesienia o uroczystościach, któremi wszędzie obchodzono dzień zaślubin Jego ces. król. Apost. Mości. Uzupełniając podane już w num. 96 i 101 sprawozdania, ogłaszamy główniejsze data jako dowody wierności, lojalnego sposobu myślenia i najszczerszego przywiązania do Osoby najłaskawszego Monarchy.

Z Brzeżan donoszą między innemi, że po odprawionem uroczystem nabożeństwie udały się wszystkie c. k. władze, c. k. korpus oficerów, zgromadzona szlachta i mieszczanie do głównej sali szkoły obwodowej, gdzie w sposób uroczysty odsłonięty został wizerunek Najjaśniejszego Pana ofiarowany przez mieszkańców Brzeżańskich tamtejszej młodzieży szkolnej, przyczem grecko-katolicki proboszcz miejscowy miał przemowę odnoszącą się równie do aktu zaślubin Jego Cesarskiej Mości jak i do odsłonięcia Portretu. — Po ukończeniu tej uroczystości udała się licznie zebrana szlachta do przełożonego obwodu, wyraziła mu uczucia przychylności i wierności dla uwielbionego Monarchy, złożyła życzenia swe przy sposobności radośnego zdarzenia i oświadczyła zarazem, iż jest gotowa na pamiątkę tego uszczęśliwiającego dnia ufundować za pomocą składki dla tutejszego gymnazyum stypendyum, które w tym pamiętnym dniu udzielone być ma najgodniejszemu z młodzieży.

Oprócz tego rozdał magistrat między chrześciańskich ubogich miasta 125 złr. m. k., którą kwotę uzyskano ze składki między wszystkimi mieszkańcami.

Gmina żydowska zebrała również kwotę 70 złr. m. k. dla swoich ubogich, których znaczna część opatrzona została w jadło przed synagogą, gdzie wieczór odprawiono uroczyste nabożeństwo.

W imieniu JW. Stanisława hrabi Potockiego częstowała administracya dóbr Brzeżańskich żołnierzy c. k. pułku huzarów hojnie piwem i wódką, do czego się także panowie oficerowie pułku przyczynili.

— *W Sanoku* zebrano dla uczczenia dnia tego stosownie do woli Najjaśniejszego Pana między chrześciańskimi i żydowskimi mieszkańcami kwotę 107 zr. m. k., którą rozdano między ubogich miejscowych.

— *W Zaleszczykach* zebrano na tę samą szlachetną intencyę kwotę 109 zr. 53 kr. m. k., którą rozdano między najuboższych mieszkańców wszelkiego wyznania. Oprócz tego obdzieliła tamtejsza gmina żydowska każdego żołnierza załogi kwartą piwa i półkwaterkiem wódki.

W Gródku obdzielono na ratuszu w przytomności obydwóch proboszczów, wydziału miejskiego i przełożonych gminy ubogich jałmużną w gotówce z kwoty 100 zr. m. k. wyznaczonej z kasy miejskiej i z uzbieranych za pomocą dobrowolnej składki między mieszkańcami pieniędzy w kwocie 46 zr. 45 kr. m. k., potem rozdawano między ubogich mięso i chleb, którą żywność stosownie do Najwyższej woli wyrzeczonej w piśmie własnoręcznem Jego Cesarskiej Mości zakupiono z kwoty przeznaczonej na iluminacyę ratusza.

Bil przedłożony niedawno parlamentowi angielskiemu, proponujący, ażeby żegluga na wybrzeżach Wielkiej Brytanii otwartą była dla okrętów wszystkich narodów, uzyskał już teraz zupełną moc obowiązującą i stał się ustawą państwa. Tym sposobem uchylona jest ostatnia z ustaw nawigacyjnych zaprowadzonych najsamprzód przez protektora Kromwela, któremu-to prawodawcy Anglia wprawdzie zawdzięczała po większej części nadzwyczajny rozwój swego handlu i przemysłu, ale teraz, kiedy ten rozwój doszedł do najwyższego szczytu, ustawy pomienione stały się już niepotrzebnemi dla Anglii. Anglia daje tym sposobem jawny dowód, że się szczérze trzyma zasady wolności handlu, wprawdzie nie z idealnych lub filantropijnych powodów, ale głównie dlatego, że się już niepotrzebuje obawiać obcej konkurencyi, a nawet słusznie spodziewać się może, że z niej ciągnąć będzie znaczne korzyści. Ustawa zawiera zastrzeżenie środków odwetu, gdyby druga strona niezachowała zasady wzajemności i przyznać należy, że zastrzeżenie to równie jest słuszne jak stosowne.

Austrya postępuje jak wiadomo z zagranicznymi kupcami, trudniącymi się handlem wybrzeżnym, według zasad bardzo liberalnych: nie podlega więc żadnej wątpliwości, ze kupcy austryaccy także i w Anglii znajdą dobre przyjęcie na podstawie zaprowadzonego tam równego uprawnienia; i luboć ztąd przy tak znacznej jeograficznej odległości od razu niewielkich spodziewać się można korzyści dla żeglugi austryackiej, jednak z czasem i ona korzystać będzie z nowej ustawy, zwłaszcza iż się odznacza regularnością, taniością i szybkością w wykonaniu poleceń. *(L. k. a.)*

Wiédeń, 27. kwietnia. Lit. „kor. austr.“ dzisiejsza pisze: Pod względem ważnej kwestyi zapobieżenia niedostatkowi żywności w monarchii jesteśmy wstanie przytoczyć jeszcze następujace data, z których poznać można jak troskliwie i szczerze zajmuje się rząd tą tak nader ważną sprawą. W koronnym kraju Czechach uchylają wykazy tamtejszych stosunków żywności wszelką obawę absolutnego niedostatku. Wykazy te opierają się po części na podaniach zwierzchności gmin i dyrekcyi ekonomicznych, stwierdzonych zdaniem kilku wiarogodnych i doświadczonych mężów, po części zaś na przedsiębranych dla sprawdzenia próbach, przyczem musiano zważać na to, że istnące zapasy raczej za nizko niż za wysoko podane zostały. Na tem jednakże niepoprzestał jeszcze oględny Namiestnik tego kraju koronnego, lecz polecił profesorowi ekonomii politycznej przy uniwersytecie prazkim, doktorowi Mischler, rozpoznać zebrane wykazy podług zasad umiejętnych, którem-to rozpoznaniem zostały w ogóle potwierdzone główne data tych wykazów. Wykazane przez władze okręgowe w zbliżeniu ogólne zapasy zboża i kartofli, tak w stolicy Pradze, jako-też na prowincyi, wynoszą: 2,862.889 niższo-austryackich meców żyta, 1,705.547 meców jęczmienia, 968.384 mec. pszenicy, 3,170.084 mec. owsa, 201.048 mec. grochu i 3,810.973 mec. kartofli, nakoniec obliczono 60,639 wiader okowity. Porównawszy potrzebny mniej więcej, zapas żywności z konsumcyą tego kraju, okazuje się istnący zapas wiekszym od prawdopodobnej konsumcyi o 54,296 niszo-austryackich meców jęczmienia i 679.751 mec. kartofli, a natomiast mniejszym o 308.340 mec. żyta i innych gatunków zboża, jednak w mniejszych ilościach. Co do kartofli okazuje się nawet wtedy przewyżka dla zwyczajnego użytku, jeźli się odliczy potrzebę gorzelni pędzonych w całym kraju. Przy takim więc stanie rzeczy byłby zbytecznym każdy nadzwyczajny środek tamujący ogólny ruch handlowy. Również przyznać potrzeba, że użyte ze strony Namiestnika wspomnionego kraju koronnego środki pomocy muszą właśnie dlatego doprowadzić tem pewniej i skuteczniej do zamierzonego celu, iż niewychodzą bynajmniej z zasady ogólnego obdzielenia, lecz zastosowane są wszędzie raczej do lokalnych potrzeb ludności. Bo równie jak w naturze potrzebuje każde ciało w tym punkcie, na który największy nacisk pada, stosunkowo mocniejszej podpory dla zachowania równowagi, tak też i niedostatkowi

jakiegoś kraju można najlepiej zaradzić skierowaniem pomocy do najbardziej zagrożonych okolic. A jeźli nadto pomoc ta może być uzyskana ze źródeł prywatnych bez obarczania ogółu, to tem lepsza, tem korzystniejsza dla stosunków ekonomii narodowej. Niedawno donosiliśmy, jak gorliwie popierał p. Namiestnik Czech założenie „komitetu zapomogi“ w Pradze, który rozpoczał swoją czynność, i uważamy słusznie takie instytucye, jeźli na większy rozmiar i z należytą starannością urządzone zostaną, za najstosowniejszy środek do osiągnienia tego ze wszechmiar chwalebnego celu. Nakoniec możemy jeszcze podać przy tej sposobności tę pocieszającą wiadomość, że sądząc po dotychczasowym stanie zasiewów w koronnym kraju Czechach można słusznie spodziewać się w tym roku jak najobfitszego żniwa. *(Lit. kor. austr.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 1. maja. Owdowiała Cesarzowa Jej Mość Karolina Augusta wyjechała dzisiaj o god. 8. zrana osobnym pociągiem północnej kolei żelaznej do Pragi.

— Pan Feldmarszałek hr. Radetzy, jeneralny Gubernator lombardzko-weneckiego Królestwa wyjechał dzisiaj zrana pierwszym pociągiem południowej kolei żelaznej do Werony.

— Król. pruski fligeladjutant p. Manteuffel udał się wczoraj (w niedzielę) zrana z powrotem do Berlina. Słychać, że wiezie do Berlina ratyfikacye austr. pruskiego przymierza.

— Ces. francuzki ambasador przy dworze tutejszym miał zaszczyt doręczyć Jego Mości Cesarzowi d. 24. kwietnia na osobnem posłuchaniu własnoręczne pismo gratulacyjne Cesarza Francuzów. *(Ll.)*

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Tryest, 29. kwietnia. Paropływ Lloyda „Elleno“ płynąc do Salonichi przetrwał dnia 16. b. m. gwałtowną burzę na morzu; komiu tego okrętu i główny maszt zostały uszkodzone, a jedno czółno zatonęło. Dwadzieścia minut walczył okręt z falami, aż przejeżdżający paropływ angielski przybył mu w pomoc i wziął go na linę dopóki sam mógł ruszyć w dalszą podróż. O innych szkodach lub nieszczęśliwych wypadkach pasażerów, niema żadnego doniesienia.

— C. k. fregata „Novara“ zawinęła wczoraj do tutejszej zatoki odbywszy w pięciu dniach podróż z Korfu. *(Abbl. W. Z.)*

Ameryka.

Nowy York, 13. kwietnia. Z Washingtonu donoszą, że zawarta z Mexykiem ugoda otrzyma w teraźniejszym zmodyfikowanym składzie bez wątpienia ratyfikacyę ze strony senatu. Jak wiadomo, zmniejszono sumę indemnizacyjną ze strony Stanów zjednoczonych na 7,000.000 dolarów, a przestrzeń kraju odstąpionego od Mexyku na połowę prawie. Zaczem przypadnie teraz linia graniczna pod 31 stopień szerokości. *(Zeit.)*

Hiszpania.

(Sprawa „Black-Warrior.“)

Najnowsze wiadomości z *Madrytu* wyjaśniają cokolwiek sprawę zabranego okrętu „Black-Warrior.“ Jak wiadomo reklamował gabinet washingtoński statek ten u rządu hiszpańskiego. Przy doręczeniu tej reklamacyi miał zażądać poseł amerykański zapłacenia 300.000 dolarów i usunięcia gubernatora Kuby. Dla odpowiedzi wyznaczył termin 48 godzin. Minister spraw zewnętrznych odpowiedział wymówką, że nieotrzymał jeszcze urzędowego raportu o tym wypadku. Lord Howden, ambasador angielski, miał ofiarować swoje pośrednictwo; niewiadomo jeszcze czy zostało przyjęte. *(Zeit.)*

Anglia.

(Recepcye u Jej Mości królowej.)

Londyn, 28. kwietnia. Na wczorajszej recepcyi czyli drawing-room u Jej Mości królowej w pałacu St. James byli obecni: książę Albert, księżna Cambridge i księżniczka Mary, dwór królewski, korpus dyplomatyczny i mnóstwo dam znakomitych, które się królowej przedstawiały. Prócz tego przedstawiała Jej Mość królowej: małżonkę ambasadora francuzkiego panią d'Oxholme, małżonkę ambasadora duńskiego i panią Thomas, małżonkę amerykańskiego jenerała Thomas; — ambasador grecki przedstawił syna swego, attache ambasady p. Charilaeus Cricoupi; — austryacki ambasador c. k. austr. porucznika okrętowego hr. Wimpffen; — Sir Charles Wood: księcia Gholam Mahumeda i księcia Feroze Shah z Indyi wschodnich. *(Zeit.)*

(Przepisana Modlitwa za naszych nieprzyjaciół podczas wojny teraźniejszej.)

Londyn, 24. kwietnia. Urzędowy dziennik „London Gazette“ zawiera rozmaite modlitwy i responsoria, które 26. kwietnia, jako w dniu ustanowionym dla pokuty i modłów w ciągu wojny, w anglikańskich kościołach i kaplicach połączonego królestwa używane być mają. Formułki te zajmują w dzienniku „Times“ prawie dwie ściśle drukowane szpalty, i składają się po największej części z tekstów biblijnych nowego i starego testamentu a osobliwie z psalmów. Osobna modlitwa poświęcona jest bezpieczeństwu floty, a na końcu znajduje się „Modlitwa za naszych nieprzyjaciół“ następującej treści: „O Panie i Ojcze niebieski, który niechcesz, by zaginęła jedna nawet dusza, lecz aby wszystkie uznały się w pokorze, który nakazałeś miłować nieprzyjaciół naszych i modlić się za tych, co nam źle czynią, bądź miłościw, błagamy Cię, nieprzyjaciołom naszym w teraźniejszej wojnie. Wybaw ich od grzechu ambicyi i krwi rozlewu, i natchnij ich serca łagodnością i sprawiedliwością. Nawiedzaj ich Twojem duchownem błogosławieństwem, czcią i uszanowaniem dla Twego świętego imienia, dla Twego słowa i Twoich przykazań, i dozwól im wzrastać w łasce i poznaniu naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, i we wszelkiej miłości i bogobojności życia. Uczyń, by znikła wszelka wzajemna nienawiść z serc naszych i dozwól, byśmy pojednani z sobą starali się wspólnie czcić i sławić święte imię Twoje przez Jezusa Chrystusa Pana naszego Amen.“ *(Allg. Ztg.)*

Francya.

(Rosyjscy konzulowie wyjeżdżają z Francyi.)

Paryż, 28. kwietnia. „Monitor“ pisze: „Ponieważ rząd rosyjski odjął „exequatur“ francuzkiemu jeneralnemu konzulowi w Warszawie i konzulowi w Odesie, a nadto wezwał ich, równie jak i ajentów akredytowanych w Bukareszcie, Jassach i Gałaczu, ażeby w przeciągu 8 dni opuścili miejsce pobytu swego z całym personalem swoim, przeto użył rząd cesarski takiego samego środka względem kilku rosyjskich ajentów konzularnych we Francyi, i nakazał odjąć „exequatur“ rosyjskiemu jeneralnemu konzulowi w Marsylii jako też wice-konzulom tego mocarstwa w Tulonie i Cette. Ajenci ci i podwładni ich urzędnicy otrzymali już paszporta. Tak samo postąpi się także z rosyjskimi konzulami w Hawrze i w Bordeaux.“ *(A. B. W. Z.)*

Włochy.

(Poczta włoska. — Wychodźtwo do Ameryki. — Książę Frydryk Wilhelm Pruski w Florencyi. — Płace ministrów w Parmie.)

Turyn, 24. kwietnia. „Nouveau Patriote Savoisien“ donosi, że z Sabaudyi wychodzi ciągle mnóstwo osób do Buenos-Ayres.

Florencya, 24go kwietnia. Jego królewicz. Mość książę Fryderyk Wilhelm Pruski przybył tu d. 21. b. m. popołudniu, a nazajutrz złożył uszanowanie Jej cesarzewicz. M. W. księżnie, Maryi Ferdynandzie i Arcyksiężnie Maryi Ludwice.

Książę Lucyan Bonaparte przybył tu d. 21. b. m.

Parma. 24. kwietnia. Dekretem Jej królewicz. Mości Rejentki zredukowano roczne pensye ministrów spraw wewnętrznych, łaski i sprawiedliwości, finansów i spraw zewnętrznych (z którym ostatnim departamentem połączone są także funkcye tajnego sekretarza gabinetu) na 10,000 lirów dla każdego.

„Gazz. di Parma“ donosi, że w całem państwie nie masz ani jednej gminy, władzy i korporacyi; którąby Jej królewicz. Mości nie wyraziła najszczerszej przychylności.

Suma subskrypcyi na nowe obligacye państwa wynosi 567.500 lirów.

Neapol. 20. kwietnia. Jego Mość król ułaskawił 19 skazanych. *(A. B. W. Z.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Przygotowania do zajęcia Sylistryi.)

Wiédeń, 30. kwietnia. „Gazeta Kronsztadzka“ donosi, że w okolicy Sylistryi zanosi się na wielką przeprawę, albowiem już dnia 17. stało pod Kalaraszem naprzeciw Sylistryi 17,000 Rosyan z liczną artyleryą w pogotowiu do przejścia na prawy brzeg Dunaju. Czekali tylko na zbliżenie się korpusu Lüdersa z Dobruczy po prawym brzegu Dunaju ku Sylistryi. Tę twierdzę bombardują Rosyanie z tej strony Dunaju od kilku dni z czterech bateryi o działach oblężniczych najcięższego kalibru. Obadwa książęta Paszkiewicz i Gorczaków zwiedzają obecnie wspólnie najważniejsze pozycye nad niższym Dunajem. Słychać, że się udali do Dobruczy a dnia 22. spodziewani są w Bukareszcie, dokąd przybyć mają na Hirsowę. W Dobruczy nieprzedsięwzięto żadnych dalszych operacyi. Rosyanie stoją wprawdzie u szańc Trajana ale jeszcze ich nieprzekroczyli. Pogłoski o większych walkach w okolicy tamtejszej są przeto dotychczas zupełnie bezzasadne. *(A. B. W. Z.)*

Do dziennika „Sieb. Bote“ piszą pod dniem 22. kwietnia z *Bukaresztu:* „Książę Warszawski zwiedzał w towarzystwie jenerałów Gorczakowa i Szildera wszystkie stanowiska armii po obudwu brzegach Dunaju i pozarządzał zmiany zapowiadające blizką i dobitną demonstracyę przeciw Sylistryi.

Bateryе ustawione na wyspie leżącej naprzeciw Silistryi utrzymywały przez kilka dni dość silny ogień działowy, ale bez korzyści wojskowych, gdyż zapalili tylko kilka budynków prywatnych. Od 3 dni zawieszono kanonadę i zaczęto podsuwać spiesznie świeże bateryе bliżej ku Silistryi. W tym zamiarze zebrano przed 3 dniami tu, w Ibraiłowie i w Gałaczu 800 robotników, i wysłano ich pociągami rosyjskiemi do Kalaraszu. Podług doniesienia z Zemlina skoncentrował się cały rosyjski korpus cernujący na dniu 21. i 22. kwietnia we trzy kolumny w Maglavita i okolicy, z których jeszcze 22. wyruszyła jedna kolumna ku Krajowej a druga ku Radovan.

Zaś 23. zrana rozesłali Turcy emisaryuszów wołoskich po wsiach około Kalafatu, ażeby uspokoili mieszkańców i wezwali ich do porządku. Z Serbii niema nic nowego.

Turcy wysłali tylko kilka oddziałów z Kalafatu dla obsadzenia poblizkich wiosek i obchodzą się jak najłagodniej z ich mieszkańcami; czy opuszczą zupełnie Kalafat i obsadzą Małą Wołoszczyznę, tego niemożna jeszcze przewidzieć. *(A. B. W. Z.)*

(Wiadomości z Odessy w Lloydzie.)

Wiédeń, 1. maja. Wiadomość z Odessy z 24. donosi, że bombardowanie sprawiło między mieszkańcami wielką trwogę, i że

ludność zupełnie się wyniesła, od dwóch dni miasto jest prawie puste. Niektórzy z konzulów zagranicznych udali się na pokład angielsko-francuskich statków wojennych. Komendant dywizyi angielskiej miał oświadczyć, że za spalony okręt austryacki nastąpi zupełne wynagrodzenie. Dnia 23. i 24. nieodnawiano bombardowania, ale mieszkańcy obawiają się powtórnego nawrotu, i jak się zdaje nie bez przyczyny. Eskadra blokady liczy 24 okrętów; podczas bombardowania ustawione były w trzy linie po ośm okrętów, ale tylko okręta pierwszej linii dawały ognia.

Niezawodne wiadomości z Odessy pod dniem 24. donoszą, że znajdujace sie przy porcie magazyny towarów, należące do europejskiego stanu handlowego, nie były uszkodzone. Angielsko-francuscy artylerzyści mierzyli tylko do rosyjskich.

Turcya.

(Wiadomości bieżace. — Sułtan nie wyjeżdża do Adryanopola. — Porażka Greków. — Samioci spokojni. — Pożyczka. — Wojska nieregularne. — Niedostatek.)

Konstantynopol, 19. kwietnia. Według doniesienia „*Independanz belge*“ Sułtan już do Adryanopola nie wyjeżdza i wstrzymano wszystkie przygotowania do podróży.

Rzadowy paropływ „Medżidie“ zawinał tu wczoraj z wiadomością, że ottomańskie wojsko poraziło pod Volo na głowę greckich insurgentów, liczacych 2000 ludzi, a dnia 11. kwietnia przyprawiło naczelników ich Grizanis i Bardekis o stratę 100 powstańców.

Ten sam dziennik donosi oraz, że wszystkich w więzieniu w Nauplia i Kalamata znajdujących się zbrodniarzy wypuszczono na wolność, uzbrojono i wysłano za granice otomańską.

Pan Conemenos, kaimakam wyspy Samos, odebrał od jeneralnego zgromadzenia mieszkańców Samiockich datowany z dnia 19go marca (1. kwietnia) adres. w którym mu wyrażono największą przychylność ludności i podziękę za jego administracyę. Usiłowanie niektórych heterystów, by wywołać na wyspie powstanie, nie powiodło się i musieli uchodzić.

„*Triest. Ztg.*“ pisze: „Na wiadomość o postępowaniu, jakiego doznał okręt „*Fury*“, posłali natychmiast obydwaj admirałowie 20 okrętów wojennych, to jest 10 angielskich a 10 francuskich do Odessy, z poleceniem, ażeby przemoca uwolniły zatrzymane tam angielskie i francuskie kupieckie okręta, blokowały Odessę, a w potrzebnym razie nawet bombardowały.

Turecką pożyczkę w Londynie uważa tutejszy handlowy świat za niezawartą. Ostatni francuski paropływ przywiózł dla Porty 4 miliony franków, które francuski rząd zalicza tymczasem Porcie z góry, ażeby je spłaciła albo z pożyczki, jeżli się zawrze, albo też liwerunkami produktów i żywności“.

Smyrna, 19. kwietnia. Dnia 16. i 18. przybyło tu 1200 Sejbeków i nieregularna konnica, które natychmiast do stolicy posłano. Gubernator użył tej przezorności, że wysłał naprzeciw nich tutejszą załogę z bandą muzyczną z wezwaniem wnijścia do kasarni, gdzie broń złożyli. W ten sposób unikniono zaburzenia spokojności publicznej, a niebezpieczna horda zachowała się spokojnie i przyzwoicie.

Jakeśmy już donieśli, daje się czuć w całem tureckiem państwie wielki niedostatek zboża. Otrzymano wiadomości z różnych wysp tureckiego Archipelagu, że niedostatek jest nadzwyczajny, mianowicie na wyspach Samos i Metelin; również w Syryi jest wielki brak zboża.

Trzej Zuawy, których na mocy sądowego wyroku rozstrzelano w Gallipoli, dopuścili się nietylko gwałtów, ale nawet targnęli się na swoich własnych oficerów.

(Przybycie wojsk angielskich do Gallipoli. — Krzątania się Francuzów.)

Podług umieszczonego w dzienniku „Times“ listu z Konstantynopola z 15. kwietnia przybyło tam tego dnia 2100 ludzi wojska angielskiego pod dowództwem jenerała brygady Adams, odbywszy w 62 godzinach podróż z Malty do Gallipoli. Koszary w Skutari, leżące na wzgórzu u wybrzeża Bosforu mogą pomieścić snadnie 8000, a jeżliby użyto na to jeszcze obszernych przedsieni i korytarzy, nawet 10.000 wojska. Dla wyższych oficerów trzymano w pogotowiu zielony pałac w Kuraczesme. W Konstantynopolu srożył się silny mróz, a okolica była okryta śniegiem. — Dalej donosi korespondent dziennika „Times“ z Gallipoli: Gubernator w Gallipoli, powolny sędziwy Turek, umarł temi dniami; francuskie wojska posiłkowe przyprawiły go wyraźnie o życie. Punktualność i organizacyjny talent Francuzów wywołał już formalną rewolucyę w tem mieście. Zaledwie trzy dni upłynęło od ich przybycia, a już ponadawali ulicom nazwy a domom numera, i urządzili policyę. Skrzętność ta zakłóciła dotkliwie swobodną niedbałość dobrego Beja. Co chwila nachodzili go jenerałowie i pułkownicy, i wkładali nań odpowiedzialność za wszystko, co w obrębie jego juryzdykcyi uczyniono lub uczynić zaniedbano. Troski te powaliły go na łoże cierpienia, z którego nie powstał więcej, i nie dożył zmian zagrażających jego ojczyźnie. Także pułk Szkockich górali przybył 11go do Gallipoli i zgorszył wielce Osmanów swoim dziwnym ubiorem a raczej niedostatkiem ubioru. O wojsku egipskiem wyraża się korespondent dziennika „Times“ bardzo pochlebnie, mianowicie wychwala jego uzbrojenie, doskonały ubiór i wzorową karność; o nieregularnych zaś wojskach azyatyckich niechce wspominać nawet. Podług listu z Szumli z 8go kwietnia srożył się Tyfus gwałtownie pomiędzy wojskiem tureckiem w Kalafacie; codziennie umierało 30 do 40 ludzi. Kawalerya tamtejszej załogi była w pochodzie do Szumli, gdzie ją za kilka dni oczekiwano. Jak mówią, daje się czuć w armii Omera Baszy bardzo dotkliwy brak kawaleryi. Siła stojącego w Szumli korpusu wynosi 40.000 ludzi.

Depesza z Konstantynopola z 17. kwietnia w dziennikach angielskich donosi: „W Azyi miało dla zaległego żołdu wypowiedzieć posłuszeństwo 4000 ludzi, które chciano z Erzerum wyprawić do Kars dla wzmocnienia stojącego tam korpusu. Wkrótce oczekują tu ogłoszenia fermanu ku poskromieniu niesforności Baszi-Bozuków.
(Abbld. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 3. maja. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyż. postanowieniem z d. 25. kwietnia r. b. najłaskawiej rozkazać, ażeby aż po koniec czerwca r. b. wolny był od opłaty cła przywóz żyta, jęczmienia, owsa, pszenicy, grochu i bobu na komorę Węgrzce pod Krakowem.

Tryest, 3. maja. Angielska fregata żaglowa „Diamond“ przybyła tu dzisiaj po księcia Cambridge, ale książę odpłynął pierwej parostatkiem Lloydy do Corfu.

Konstantynopol, 24. kwietnia. Uroczystość zaślubienia Jego Mości Cesarza Austryi obchodzono tu solennie. Część floty połączonej dawała ognia do bateryi rosyjskich nad ujściem Suliny. Wojska francuskie nie przybyły jeszcze do naszego miasta.

Ateny, 27. kwietnia. Turcy zajęli dnia 25. z. m. Oetę, Osman Basza pobił 3000 insurgentów pod Karaiskakim i Zavellas. Sekretarz Karaiskaki'ego poległ na placu.

Ateny, 28. kwietnia. Kilka zbiegów greckich, których wzięto w niewolę na okręta francuskie, oddano Fuad Effendemu. Insurekcya w Samos nie powiodła się. *(L. k. a.)*

— Lloyd z d. 8. maja donosi z Wiédnia: Dzisiejsze doniesienia z Odessy sięgające po d. 27. kwietnia potwierdzają, że bombardowanie z d. 23 nie ponowiło się. Według innych wiadomości przedsięwzięto w Odessie środki wojenne na wielki rozmiar. Podwojono wojsko przeznaczone dla bateryi wybrzeżnych, na wszystkich placach poustawiano rekwizyta do gaszenia ognia. Bruk po ulicach porywano, dachy poznoszono, załoga rozdzielona po rozmaitych punktach stoi w pogotowiu do boju. Masy zboża wynoszące 4—5 milionów meców austr. wywożą spiesznie w głąb kraju. Świeże wojska przybywają ciągle z Bessarabii; w porcie stoi 200 nierosyjskich i 100 ros. okrętów handlowych. Część wojska zakwaterowana w mieście, a część stoi obozem za miastem.

— Listy z Scutari donoszą, że Montenegryni najechali terytoryum tureckie i przekroczyli granicę pod Niksich, gdzie natarły na nich regularne wojska tureckie, i tak ich pobiły po krótkiej potyczce, że spiesznie musieli umknąć w góry.

— Z Raguzy donoszą z d. 20. kwietnia, że Basza z Mostaru organizuje w Hercegowinie pospolite ruszenie przeciw gotującym się do boju Montenegrynom. *(Lloyd.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 26. kwietnia. Według doniesień handlowych. podajemy średnie ceny zboża i innych foraliów, jakie były od 16. do 31. marca na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie: korzec pszenicy 11r.—11r.—11r.—10r.24k.—11r.12k.; żyta 9r.24k. —9r.—10r.—9r.12k.—9r.36k.; jęczmienia 4r.57k.—6r.24k. —8r.24k. —8r.—7r.36k.; owsa 3r.50k. —4r.24k.—4r.12k.—4r.24k.—4r.; kukurudzy 0—0—8r.48k.—9r.—0; hreczki w Dobromilu 8r.; ziemniaków 0—0—0—4r.36.—4r.14k. Cetnar siana 48k.—48k.—56k.—48k. —48k. Sąg drzewa twardego 4r.30k.—5r.12k.—5r.—6r.—0, miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—3r.—4r.48k.—0r. Funt mięsa wołowego 6k. —4k.—5k.—4k.—4k. Garniec okowity 2r.8k.—2r.—2r.8k.—1r.36k. —1r.24k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 5. maja.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	6	13	6	17
Dukat cesarski	„ „	6	19	6	22
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	10	53	10	56
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	6½	2	7½
Talar pruski	„ „	2	2	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	32	1	33
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	40	92	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. maja 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	92	12
Dawano „ „ za 100	„ „	91	42
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 2. maja.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto 85¼ ⅜ ½	85⅜
detto z r. 1851 serya B.	5%	„ —	—

detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
detto detto	$4^1/_2$%	„	76 $^5/_8$ $^3/_4$ $^7/_8$	$76^3/_4$
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2^1/_2$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$119^1/_2$	$119^1/_2$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^1/_2$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	—
Akcye bankowe			1180 1182	1181
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2132^1/_2$	$2132^1/_2$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			546 543 542 540	543
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.				—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.				260
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.				—
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.				—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.				—
Renty Como				—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 2. maja.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	115 $^1/_2$ $^1/_4$	$115^3/_8$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$137^1/_2$ $^1/_4$ $^1/_8$ 137	$137^1/_4$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^1/_2$ fl.	137 $^1/_4$	$137^1/_4$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	— l.	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$102^1/_8$ $^1/_4$ 102	$102^1/_4$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$133^1/_2$	$133^1/_2$ 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	13 26 25 24 24	13.25 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$134^5/_8$ $^5/_8$	$134^5/_8$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$162^1/_4$ 162 161 $^3/_4$ 162	162 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty		$41^1/_4$ Agio

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 3. maja o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $114^3/_4$. Augsburg $136^3/_4$. Frankfurt $136^5/_8$. — Hamburg $101^1/_2$ l. Liwurna — l. Londyn 13.22 l.. Medyolan 134. Paryż $161^3/_4$.

Obligacye długu państwa 5% $86^1/_{16}$—$86^1/_8$. Detto S. B. 5% 111 — 112. Detto $4^1/_2$% $76^3/_4$ — 77. Detto 4% $70^1/_4$—$70^1/_2$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89 — $89^1/_2$. Detto z r. 1852 4% 89 — $89^1/_2$. Detto 3% $56^1/_4$—$56^3/_4$. Detto $2^1/_2$% $43^1/_8$ — $43^3/_8$. Detto 1% — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $84^1/_2$ — $84^3/_4$. Detto z krajów kor. 5% $83^1/_4$—$83^1/_2$. Pożyczka z r. 1834 229—230. Detto z r. 1839 $119^5/_8$—$119^3/_4$. Detto z 1854 $88^1/_4$—$88^1/_2$ Oblig. bank. $2^1/_2$% 57—58. Obl. lom. wen. pożyc. z r. 1850 5% $101^1/_4$—$101^1/_2$. Akc. bank. z ujmą 1190—1195. Detto bez ujmy 1050 — 1052. Akcye bankowe now. wydania 941—943. Akcye banku eskomp. $90^1/_4$—$90^1/_2$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $213^3/_4$—$213^7/_8$. Detto Glognickiej — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 278—282. Detto Tyrnawskiej 1. wydania — — —. Detto 2. wydania — — —. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $53^3/_4$ — 54. Detto żeglugi parowej 547 — 549. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 537 — 539. Detto Lloyda 588 — 590. Detto młyna parowego wiédeń. $136^1/_2$—137. Renty Como $12^7/_8$—$13^1/_8$. Esterhazego losy na 40 złr. 84 — $84^1/_2$. Windischgrätza losy $29^1/_8$ — $29^3/_8$. Waldsteina losy $29^1/_8$—$29^3/_8$. Keglevicha losy 10 — $10^1/_4$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $40^3/_4$—$40^5/_8$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 3. maja o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $40^3/_8$. Ces. dukatów obrączkowych agio $39^7/_8$. Ros. imperyały 10.56 Srebra agio $36^1/_2$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5 maja.

Obligacye długu państwa 5% $86^7/_{16}$; $4^1/_2$% $77^3/_8$; 4% $70^1/_4$; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2^1/_2$% —. Losy z r. 1834 230; z. r. 1839 $122^3/_4$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1199. Akcye kolei półn. 2135. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie 278. Dunajskiej żeglugi parowej 545. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. $457^1/_2$ złr.

Amsterdam l. 2. m. $114^1/_2$. Augsburg $136^3/_8$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $136^3/_4$ l. 2. m. Hamburg $101^5/_8$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 13.21. l. 3. m. Medyolan $133^1/_4$. Marsylia — l. Paryż $161^1/_8$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. $89^1/_4$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. maja.

PP. Zawadzki Józef, z Wiédnia. — Past Feliks, c. k. starosta, z Czerniowiec. — Gniewosz Edward, c. k. rotmistrz, z Drohowyża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. maja.

HHr. Szembek Władysław i Roman, do Tarnopola. — Hr. Czacki Aleks. do Przemyśla. — PP. Andrzejowski Piotr, c. k. radca gub., do Przemyśla. — Zotta Jerzy, do Czerniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 8 5	+ 10°	+ 20°	połud.-wsch. 0	pogoda
2 god. pop.	27 7 7	+ 20°	+ 10°	„	pochmurno
10 god. wie.	27 7 7	+ 13°		półn.-wschodni 0	pogoda

T E A T R.

Dziś: komed. niem.: „**Doctor Wespe.**"

Jutro dnia 7. maja 1854 po raz pierwszy:

„Żona Bandyty Fra-Diavolo"

Oryginalny dramat Fryderyka hr. Skarbka w 3 aktach.

Osoby:

Mary		Pani Aszperger.
Tito Lamberto, jej brat		P. Szturm.
Anzelmo Ridolfe, jej opiekun		P. Ulrych.
Fra-Diavolo		P. Kaliciński.
Lucca	Bandyci	P. Reimers.
Checco	Bandyci	P. Hennig.
Gigi	Bandyci	P. Wisłocki.
Mateo	Bandyci	P. Eker.
Menico, Zbir		P. Smochowski.
Barbara, jego żona		Panna Rutkowska.
Nana, jej córka		Pani Linkowska.
Girardo	Wieśniacy	P. Baczyński.
Gianocco	Wieśniacy	P. Gellich.
Marta	Wieśniaczki	Panna Kasprzycka.
Loletta	Wieśniaczki	Pani Krzyżanowska.

Spiewacy. — Karabiniery. — Bandyci. — Scena we Włoszech.

K R O N I K A.

Ósma składka na obdzielenie jadłem i wsparcie ubogich miejscowych w dzień uroczystości zaślubin Jego c. k. Apost. Mości.

(Dokończenie, ob. N. 103. Gaz. Lw.)

Złożyli pp.: S. Fischler 6k., L. Lanok 10k., F. Pitschier 12k., M. Fischler 12k., S. Tarała 24k., S. Luka 6k., B. Hulles 4k., L. Dreckis 6k., Ch. H. Tand 6k., M. Lehr 4k., N. N. 10k., Burtack 10k., H. J. 12k., Kibel 10k., T. Szutkowska 1r., Schurek 30k., M. Machbod 12k., K. Werner 20k., Jendor 20k., Swieprawski 20k., Malina 10k., radzca gub. Schmid 3r., komis. obw. Schmid 2r., K. Majewska 10k., H. N. 20k., J. Mülle 1r., Stock 30k., Łoziński 30k., Marcin Lamboy 30k., J. Lewicki 10k., K. Fiala 15k., J. Heinz 1r., E. Kamiński 20k., S. Suszkiewicz 1r., N. N. 10k., R. Duchiński 1r., Drohojewski 1r., Suchecki 20k., Humnicki 1r., Weeber 1r., Grand 20k., K. Rudolf 20k., Wł. Sokołowski 20k., F. Nowak 10k., M. Eminowicz 30k., A. Mochnacki 20k., A. Zakrzewski 10k., A. Wąsowicz 6k., A. Sedlaczek 30k., J. Swietoński 20k., G. G. 20k., Nawratil 20k., E. Geistlener 1r, K. Hand 24k., J. Gärtner 20k., J. Ehrenreich 1r., J. Ambros 20k., Ryniewicz 20k., C. Czarniecka 6k., A. Jaworski 1r., Jan hr. Bąkowski 1r.20k., J. Nowakowski 10k., Rudkiewicz 10k, Łukasz Straszuk 1r., A. Seredzińska 1r., J. Jahn 2r., M. Ruff 30k., Chr. Ruff 30k., J. Hönl 30k., Dr. Pierre 1r., A. Dymowska 20k.. J. Wang 24k., pp. Chomiński 3r., Nadermann 1r., Smidowicz 1r., Vogel 30k, Spaczek 30k., J. Zima 30k., J. Weiss 30k., A. Wichler 20k., L. Czechowicz 30k., J. Williger 20k., M. Kollarzowski 1r., K. Ilmar 10k., Głaczyński 30k., Baczyński 20k., Langner 20k., W. Hirschberg 10k., Fr. Teply 30k., K. Michałkowska 1r.20k., M. Hummel 30k., K. Orłowski 1r., Marszałek 10k., Bromirski 20k., Gurawski 1r., Szamota 20k., Dobrowolska 1r., Starzyk 20k., Łobarzewska 1r., K. Szawłowska 2r., Noe Papernie 30k., Jakób Flieg 24k., A. Podlewski 1r., F. Dubs 30k., Jan Baranowski 20k., Arend 10k., Leop. Uth 18k., H. B. 12k., J. S. 40k., K. Barącz 20k., M. Mooh 20k., M. Matysiński 10k., E. Bauer 6k., J Birkmann 10k., Stridel 6k., Schiffner 30k., Twardowski 16k., Krauss 20k., Foryż 24k., Schneider 20k., Muller 20k., St. Manell 1r., J. Telichowski 1r., J. Stopsel 10k., J. Daubner 12k., F. Kwiatkiewicz 1r., Wagner 40k., M. Ostrowski 1r., E. Ziołecki 1r., A. Niżankowski 1r., J. Kienzler 30k., A. Leader 20k., R. S. 20k., Androsy 20k., N. N. 10k., L. L. 20k, N. N. 6k., T. T. 20k.

Ze składki VIII. wpłynęło razem	467 złr. 55 kr.
Łącznie z dawniejszą sumą (Ob. N. 102 G. L.)	823 złr. 2 kr.
Wynosi ogółem	1.290 złr. 57 kr.

W upłynionym miesiącu kwietniu panowały bardzo pożary. Oprócz obwodu Żółkiewskiego i Stanisławowskiego, o których donosiliśmy, zaznał i obwód Brzeżański w kilku miejscach podobnej klęski. — W Dryszczowie wiosce do parafii brzeżańskiej należącej zajęło się d. 13. kwietnia w domu jednego wieśniaka i przytem zgorzało 8 gospodarzom wszystko co mieli, domy i zagrody, sam dwór także spłonął z całem przybudowaniem. — Drugi pożar d. 23. kwietnia wszczął się w Dunajowie miasteczku biskupiem w domu Marcina Patyckiego, od wielkiego wichru rozszerzył się, spalił kościół parafialny, pomieszkania proboszcza i organisty, gospodę dominikalną i 19 domów miejskich z całem obejściem i zabudowaniami gospodarskiemi. — Kilku dniami wprzódy pogorzało 14 gospodarzy w Szybalinie włości w kluczu brzeżańskim, a zaś z 23go na 24go popaliła się wieś Kozówka, także w kluczu brzeżańskim.

Tu zaś pode Lwowem w miasteczku Gródku wypaliło się przedmieście zwane Lwowskie d. 21—22. kwietnia; 30 mieszkańcom zgorzały domy mieszkalne z wszystkiemi przyległościami, a 6 właścicielom budynki gospodarskie. — Przyczyna ponajwiększej części była nieostrożność ze światłem, luboć bliższych szczegółów jeszcze śledztwo niewyjaśniło.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 18. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.